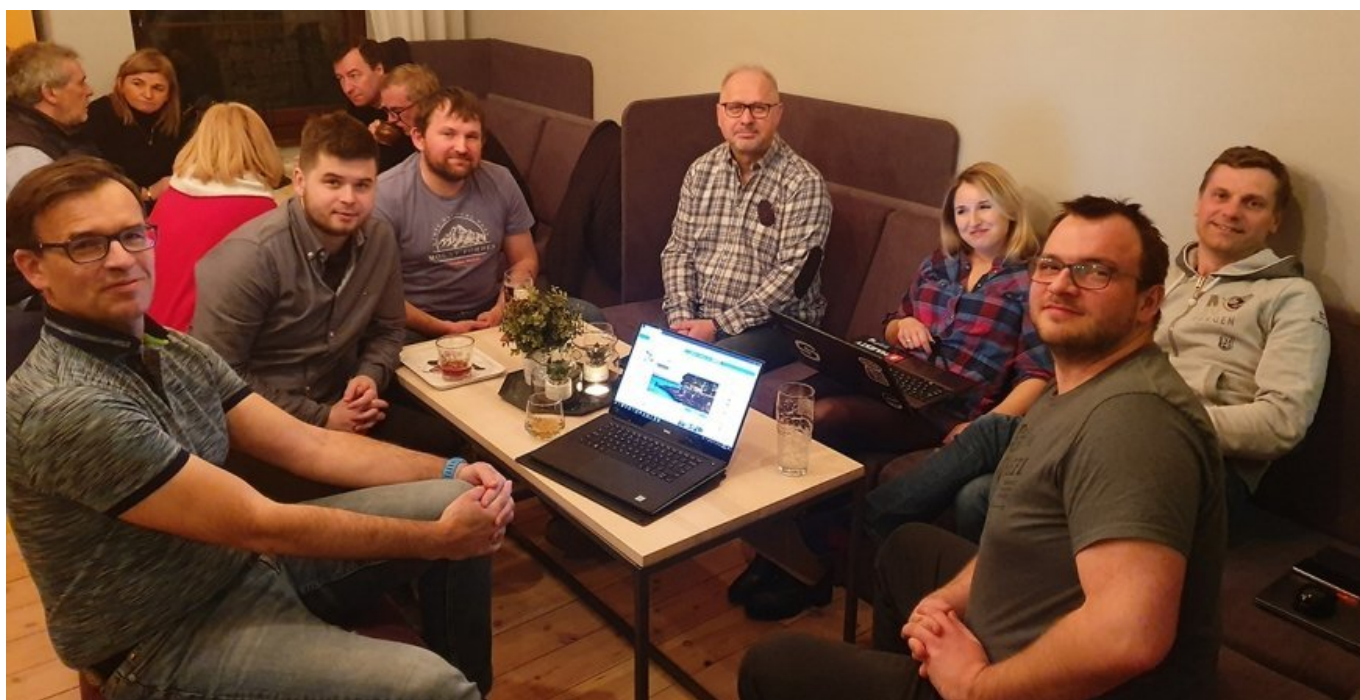


Powstało stowarzyszenie „Polska Grupa Caravanningowa”. Polski Caravanning w zarządzie

data aktualizacji: 2019.03.20



„W grupie siła” - to hasło, które przyświecało zainteresowanym osobom podczas tworzenia „Polskiej Grupy Caravanningowej”. Wszystko wskazuje na to, że posiadacze kamperów i przyczep będą wreszcie mieli swoich przedstawicieli, którzy zrobią wszystko, aby realnie wpłynąć na to, jak wygląda (i wyglądać będzie w przyszłości) rynek caravanningowy w Polsce.

„Polska Grupa Caravanningowa” (w skrócie „PGC”) to inicjatywa, która zakwitła w głowach kilkunastu osób mających silny wpływ na całą branżę caravanningową w naszym kraju. Po kilku miesiącach przygotowań, wreszcie możemy oficjalnie ogłosić, że takie stowarzyszenie zostało powołane do życia. Co więcej, redaktorzy naczelni dwóch mediów branżowych („Polski Caravanning” oraz „CampRest”) zostali wiceprezesami zarządu jako osoby bezstronne, obiektywne i współpracujące z największą ilością osób i firm w całym kraju.

„PGC” ma na celu przede wszystkim popularyzację caravanningu wśród wszystkich podróżujących, również wśród tych, którzy do tej pory wybierali tylko hotele i pokoje a nie myśleli o przyczepach kempingowych lub kamperach. Stowarzyszenie będzie również walczyć o poprawę infrastruktury kempingowej - zarówno jeżeli mamy na myśli dedykowane pola jak i miejsca „serwisowe”, których we Francji lub Niemczech są setki. Członkowie zadeklarowali również wspólną pracę nad poprawą bezpieczeństwa uprawiania turystyki caravanningowej ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa ruchu drogowego. Nie zabraknie również wydarzeń, zlotów i spotkań, które będą integrowały całe środowisko. Założeniem „PGC” ma być skupienie wokół jednego podmiotu nie tylko fanów tej formy turystyki, ale także serwisantów, dealerów, producentów, sprzedawców akcesoriów,

kamperów i przyczep kempingowych.

Stowarzyszenie będzie również aktywnie walczyło w sprawach związanych z potencjalną zmianą przepisów w naszym kraju. Doskonale wiemy, że DMC 3,5 tony to przepis przestarzały a viaTOLL dla zestawów kempingowych jest tylko dodatkowym, niepotrzebnym wydatkiem. Każda osoba uprawiająca caravanning będzie mogła liczyć na wsparcie i pomoc Stowarzyszenia.

„PGC” chce również promować walory przyrodnicze i dobra kulturowe poszczególnych miast, regionów i krajów. Niewykluczona jest współpraca z zagranicznymi stowarzyszeniami i firmami, które będą chciały lepiej poznać nasz rynek. Podczas formułowania się stowarzyszenia zwrócono też uwagę na osoby niepełnosprawne - chcemy, by one też miały możliwość swobodnego korzystania z pól kempingowych.

Prezesem „Polskiej Grupy Caravanningowej” została Joanna Woźnica, która od lat jest związana z caravanningiem. Dobrze zna polski rynek i funkcjonujące na nim firmy, bez problemu dogaduje się również z decyzyjnymi osobami, jest świetną organizatorką przeróżnych wydarzeń związanych z kamperami i przyczepami. Sama od lat, wraz ze swoją rodziną, podróżuje kamperem.

Na moment pisania niniejszego artykułu, stowarzyszenie dokładnie formuuje swój statut, cele oraz środki, za pomocą których będzie mogła aktywnie działać. Nie zabraknie zlotów, spotkań, prelekcji (tematy prawne i techniczne), nawiązywania kontaktów oraz rozważań na temat związanych z ochroną środowiska. Silniki Diesla w kamperach i problem z wjazdem nimi do dużych miast na pewno pojawi się „na wokandzie”.

Źródło: